

Urszula Zamiatała

Od: Mariola Rozbicka
Wysłano: 7 grudnia 2018 09:02
Do: Urszula Zamiatała
Temat: FW: znaki drogowe w Łężycy - szczyt głupoty

From: krzysztof@cryspol.pl [<mailto:krzysztof@cryspol.pl>]
Sent: Friday, December 07, 2018 8:29 AM
To: Dzielnica; Koscielana Jolanta Rabeda
Cc: rabadaz@wp.pl
Subject: FW: znaki drogowe w Łężycy - szczyt głupoty

Dzień dobry

dbiorca:
Przewodniczący Rady Dzielnicy
Zenon Rabęda

Przesyłam skargę mieszkańców Łężycy w sprawie nowego oznakowania wykonanych dróg.
Proszę o analizę zarzutów opisanych w poniższym mailu oraz odpowiedź w tej sprawie.
Zapytanie składam jako interpelacja radnego.

Proszę o potwierdzenie otrzymania mojego emaila

*z poważaniem
radny Łężycy
Krzysztof Wołczyński*

From: Basia <bant@interia.eu>
Sent: Thursday, December 06, 2018 9:25 PM
Subject: znaki drogowe w Łężycy - szczyt głupoty

Witam

Na wstępie przepraszam za tytuł, ale proszę mi wierzyć że to najłagodniejsze określenie tego co ze znakami drogowymi wyrabia się w ciągu ostatnich 2 dni w Łężycy. Ktoś realizuje plan pt. "Jak zmarnować mnóstwo pieniędzy podatników".

W trakcie przygotowań do realizacji projektu dróg w Łężycy miało być COŚ dla mieszkańców. Niestety z tego co było ustalone, z uwagi na przetrzymanie pieniędzy, wyszło, że tylko niewielka część została zrealizowana.

Zwlekanie przez 2 lata z wykonaniem spowodowało, że pierwotny plan wykonano w 60 góra procentach. Dróg jest mniej i są gorszej jakości od tych w innych miejscowościach ościennych i od proponowanych pierwotnie. Do tego mieszkańcy Łężycy w pewnym sensie się już przyzwyczaili. Ostatni mają kanalizację, choć oczyszczalnię mają pod nosem, a obiecane za to drogi, chodniki, kanalizację i oświetlenie, choć obiecane, nie jet wykonywane. Jak miasto ma problem z bezpańskimi psami to schronisko najlepiej upchnąć w Łężycy, spalarnię odpadów w Łężycy, chodniki w Łężycy na końcu, i tak dalej i tak dalej.

My mieszkańcy bronimy się przed głupimi pomysłami i chyba już nauczyliśmy się, że tak musi być. Nikt nigdy NAS nie pyta o zdanie.

Teraz nie skonsultowano z mieszkańcami ulic (Polnej, Dolnej i innych) znaków drogowych. Umieszczono znaki na bocznych, częściowo gruntowych drogach, z pominięciem faktycznego ruchu drogowego, jaki się na nich odbywa. Całkowicie bezzasadnie wprowadzono np. odcinek jednokierunkowy ul. Polnej zmuszając mieszkańców do

nadrabiania drogi i wyjazdu na główne drogi w miejscach niebezpiecznych gdzie nawet stoją lustra z uwagi na ograniczoną widoczność. Wydłużono przejazd przez boczne drogi narażając pieszych i bawiące się dzieci przy domkach na niebezpieczeństwo potrącenia /brak chodników/, zamiast skrócić i uprościć drogę wyjazdową poprowadzono ją przez osiedla domków jednorodzinnych. Przejazd ten dodatkowo prowadzi po węższej drodze, nie przystosowanej do zwiększonego ruchu drogowo. Ul. Dolna i Polna do teraz obydwały się dobrze bez znaków drogowych, a teraz wprowadziły on zamęt, zamieszanie i NIE UWZGLĘDNIJĄ aktualnego obciążenia ruchem tej części osiedla. Ul. Polna jest trasą wylotową dla wszystkich domów budowanych w stronę Czerwieńska i jest to wyjazd na główną arterię komunikacyjną do miasta. Tymczasem to Polna jest ulicą wyjazdową i powinna na całej długości pozostać dwukierunkowa.

Utrudniono ruch we wsi, stworzono zagrożenie dla bezpieczeństwa i stawiając taką ilość znaków na stalowych rurach przy trzeciorzędnych, lichych drogach, oszpecono wieś i zmarnowano pieniądze. Lepiej było je przeznaczyć na przedłużenie drogi lub kolejne lampy.

Marnotrawstwo jakie widzę jako obywatel płacący podatki przeraża mnie. To ma być dla NAS a jest przeciw nam. Zmarnowane pieniądze na te znaki to straszne marnotrawstwo, ile więcej drogi można było pociągnąć za NASZE pieniądze na to przeznaczone.

Zwracamy się o usunięcie znaków i przywrócenie normalnego ruchu dwukierunkowego.

Jacek Antoszewski
00943618

Dzień dobry

Jako mieszkańcy ulicy Polnej chcemy w pełni poprzeć stanowisko p. Jacka Antoszewskiego. Wszystkie podniesione przez Niego argumenty mają odzwierciedlenie w rzeczywistości i są jak najbardziej uzasadnione.

ZWRACAMY SIĘ DO URZĘDU MIASTA I OSÓB ODPOWIEDZIALNYCH O PRZYWRÓCENIE NORMALNEGO DWUKIERUNKOWEGO RUCHU DROGOWEGO NA CAŁEJ DŁUGOŚCI ULICY POLNEJ, JAK RÓWNIEŻ O ZAPRZESTANIE MARNOTRAWIENIA ŚRODKÓW NA DZIAŁANIA NIEPOTRZEBNE, A WRĘCZ UTRUDNIAJĄCE ŻYCIE MIESZKANCOM LEŻYCY I PRZEZNACZENIA TYCH PIENIĘDZY NA INWESTYCJE, KTÓRE SĄ RZECZYWISCIE POTRZEBNE.

Z poważaniem

Anna i Maciej Kozłowski